

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 12 Grudnia v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 listopada.

JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza upelną Swoją wdzięczność Dowodzącemu Oddzielnym Gwardyjskim Korpusem, JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚĆ WIELKIEMU XIECIU, MICHAŁOWI PAWEOWICZOWI, za odznaczający się we wszystkich częściach porządek i szykowność, znalezione przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ, na odbytey dnia wczorayszego kościelney paradzie Leib-gwardyi Siemienowskiego półku; iakoteż oświadcza N a y w y ż s z ą Swoją wdzięczność: Naczelnikowi 1szej gwardyjskiej pieszezy dywizyi Jenerał-Adjutantowi Szenszynowi 1mu, Dowódcy 2giey brygady teyż dywizyi Jenerał-majiorowi Berchmanowi 2mu, Dowódcy leyb-gwardyi siemienowskiego półku Jenerał-Adjutantowi Szypowi 1mu, i wszystkim PP. Sztab- i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruie każdemu po rublu, po faucie ryby, i po porcy wódki. (G.S.P.)

Sankt-Petersburg dnia 6 grudnia.

W Naywyższych Ukazach JEGO CESARSKIEY MOŚCI, do Rządzącego Senatu wydanych, wyrażono:

Dnia 28 listopada. „Zuwagi na terażniejszy stan rzeczy w Królestwie Polskiem, uznając za rzecz konieczną, w pogranicznych z niem guberniach, Wołyńskiej i Podolskiej, odtąd czasowie, połączyć Zarząd Cywilny z Wojskowym, N a y m i ł o ś c i w i e y n a z n a c z a m Jenerał-Adjutanta MOJEGO, Jenerała Porucznika Potemkina, czasowym Wojskowym Czarbatorem tych guberni, dla zarządu razem i cywilnymi sprawami, ze wszystkimi prawami i obowiązkami, do nazwania tego przywiązaniemi.”

Dnia 1 grudnia. „Wodzem Naczelnym Wojska Działającego, zbierającego się ku zachodnim granicom Imperyi, R o z k a z u i e m y b y d ą Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabu Dybiczowi-Zabatkańskiemu, ze wszystkimi prawami i prerogatywami, do nazwania tego przywiązaniemi, przez Ustawę o zarządzie Wielkiego Działającego Wojska.”

„Gubernie: Grodzieńską, Wileńską, Mińską, Podolską i Wołyńską, tudzież Obwód Białostocki, R o z k a z u i e m y: ogłosić, zostającemi w stanie wojny, poddając ie Wodzowi Naczelnemu Wojska Działającego, Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabu Dybiczowi-Zabatkańskiemu. (G.S.)

—Przez naywyższy rozkaz dzienny, z d. 1go grud., są naznaczeni: Jenerał Marszałek Polny, Hrabia Dybicz-Zabatkański, Naczelnym Wodzem Wojska Działającego, składającego się z Korpusow: Oddzielnego Gwardyjskiego, Grenadyerskiego, 1go i 2go Pieszonych, 3go i 5go Rezerwowych Kawaleryjskich i Oddzielnego Litewskiego, któremu, ze wszystkimi wojskami, do niego należącemi, przyiąć N. 6go Pieszego Korpusu. Jenerał piechoty, Jenerał Adjutant Hrabia Tol, Naczelnikiem Głównego Sztabu Wojska Działającego. Naczelnik Sztabu Oddzielnego Korpusu Gwardyi, Jenerał Adjutant Nejdhardt 2gi, Jenerał-Kwatermistrzem Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, z zarządem częścią Jenerał Kwatermistrza przy Wojsku Działającym, i z pozostaniem przy dawniejszym nazwaniu i obowiązkach. Naczelnik Artylleryi Oddzielnego Korpusu Gwardyjskiego, Jenerał-Adjutant, Suchozanet 1szy, Naczelnikiem Artylleryi Wojska Działającego, z pozostaniem przy dawniejszym nazwaniu i obowiązkach. Naczelnik Sztabu 1go Korpusu pieszego,

Jenerał-Major Inżynierów Den 1szy, sprawującym obowiązki Naczelnika inżynierów Wojska Działającego. Naczelnik 3ciey dywizyi pieszezy, Jenerał-Major Obruczew 2gi, Dożurnym Jenerałem Wojska działającego. Naczelnik 1szej dywizyi Huzarów. Jenerał-porucznik Bezobrazow 1szy, Naczelnikiem rezerwowych szwadronów półków 1szej i 2giey Huzarskich, 2giey Dragońskiej, 2giey konnych strzelców i Litewskiej dywizyi Ułańskiej. Jenerał-porucznik, Xiążę Łopuchin, Naczelnikiem 1szej huzarskiej dywizyi. Liczący się w Armii, Jenerał-majior Szkurin 1szy, Naczelnikiem 3ciey dywizyi pieszezy. Naczelnik sztabu 3go Korpusu pieszego, Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow 3ci, takż Naczelnikiem Sztabu 1go Korpusu piechoty. Naczelnik Sztabu 4go Korpusu piechoty, Jenerał-majior Hasfort, takż Naczelnikiem Sztabu 2go Korpusu piechoty, na miejsce Jenerał-majora Gabbe 2go. Główny Inspektor sankt-petersburskich i za miastem będących szpitalow wojskowych, liczący się w Armii Półkownik Tiszin 2gi, Dyrektorem szpitalow wojskowych Działający Armii. (R.I.)

— J. K. W. Xiążę Piotr Oldenburski, przybył do tuteyszey stolicy. (J.d.S.P.)

— Przez naywyższy reskrypt z d. 18 listopada, Rzecz. R. St. Butieniew, ozdobił orderem ś. Anny 2 klas.

— Przez naywyższe ukazy do Kapituły orderów, (z d. 5 listopada) na przedstawienie zarząd. minist. sprawiedliwości mianowani kawalerami: orderu ś. Anny 2 klasy z Koroną, miński gubernialny prokurator, radzca kol. Iwanowski, tegoż orderu 2 kl. białostocki obwodowy prokurator R. St. Gartkiewicz, (z d. 7 listop.) na przedstawienie Rady orderu ś. Włodzimierza mianowani kawalerami tegoż orderu 4 kl. za gorliwą służbę, radzca kollegialny, radzca Rządu Gub. mohilewskiego Konstantyn Zaykowski; za 35cioletnią nienaganną służbę w stopniach oficerskich; Rzeczyw. radzca tajny, Senator, Carewicz Gruzyi, Mirian Herakliewicz; skarba powiatu bielickiego (mohil. gub.) radzca kol. Grzegorz Prygorowski, za wystugę przez trzy z górą trzylecia w urzędach wyborowych szlacheckich, były miński gub. Marszałek Radzca St. Hr. Ludwik Rokicki; Sędzia granicz. powiatu brzeskiego (grodz. gub.) Sekretarz kol. Ludwik Łyszczynski, podkomorzy prużański (teyż gub.) Symon Żukowski, Chorąży mohilewski 14 kl. Mikołaj Korolko, były Marszałek mińskowski (mohil. gub.) porucznik b. wojsk polskich Karol Stachowski i Sędzia gran. wołkowyski (grodz. gub.) Chorąż. tychże wojsk Felicyan Weyss; niemający rang: Prezydentowie Sądów: grodzkiego grodzieńskiego, Franciszek Dziekoński, teyż gub. granicz. stonimskiego Jan Bychowiec, grodzkiego prużańskiego Antoni Jelec, ziemskiego stonimskiego Florentyn Mikulski, wołyńskiego głównego 2go Departamentu Ignacy Teleżyński; Sędziowie graniczni grodzieńskiej gubernii, gubernialny: Władysław Bronic, i Józef Witanowski; powiatowi: prużański, Edward de Larzak i Michał Bułharyn, wołkowyscy Jan Koniuszewski i Adam Bychowiec i byli: gubernialny Piotr Witanowski, i powiatowy stonimski Józefat Lipski, Assesorowie sądów głównych, grodzieńskiego 2 Depart. Tadeusz Mackiewicz, witebskiego tegoż dep. Adam Rodziewicz, i były Assesor sądu głów. grodzień. 2 depar. Jerzy Protassowicz, Marszałkowie powiatów: kiiowskiej gub. Skwirskiego Teodor Rylski, zwienigrodzkiego, Józef Pyszkowski, wołyńskiej gub. kowelskiego Konstantyna Janiszewski, mińskiej gub. stuckiego Adam

Niepokoyczycki, i rzeczyckiego Hrabia Michał Rokicki; deputaci szlacheccy, grodzieńskiej gub. Jan Tuhan Baranowski, Julian Bielski, Ludwik Klimaszewski, i były deputat teyże gub. Wincenty Dobrzylewski; Podkomorzowie powiatów: grodzieńskiego Ignacy Dąbrowski, kiowskiej gub. machnowieckiego i skwirskiego Józef Kuryłowicz, i mińskiej gub. słuckiego, były, Wiktor Jabłoński, były chorąż. pow. prużańskiego grodzieńskiej gub. Faustyn Lachowicz, i podsędek sądu powiatowego ostrońskiego wołyńskiej gub. Leon Krzyżanowski.

— W dodatku do gazety petersb. czytamy, że tłumacz poematu, *Jermak* czyli *Zawoiowana Syberya*, P. Bogusław Reutt, udarowany już od N. PANA brylantowym pierścieniem, miał szczęście otrzymać od CESARZOWY JERMOŚCI kosztowny zegarek.

— Kantor petersburskich CESARSKICH Teatrów ogłosił, iż opera włoska zostanie zamkniętą 1 marca następnego 1851 r.

— Podług zdania doświadczonych żeglarzy, morze Kamczatskie ma więcej wielorybów, niż wszelkie inne; połów na tém morzu może być bardzo korzystny: gdyż róg i tran łatwy mogą mieć odbyt w Chinach. Wązki i daleko w morze zachodzący półwysp Kamczatki, obfitujący w lasy, ma wszędzie brzegi przystępne; lecz dotąd nikt się nie zajął tym przemysłem: z czasem Kamczatka stać się może miejscem składowém nayobfitszego połowu wielorybów.

— P. Poltoracki, który otrzymał przywilej, na machinę do mieszenia chleba, odkrył, iż taż sama machina może być z pożytkiem zastosowana do mieszenia gliny w cegielniach: gdyż w przeciągu 15 minut rozrabia naytwardszą glinę, zwilżoną niewielką ilością wody.

— Z Dorpatu piszą, że prawniczo historyczney rozprawy zmarłego rektora Ewersa, o Nowogrodzie i iego mieyskim prawie, już się ostatni arkusz drukuje, a z drugiego tomu iego Historii rossyjskiej pozostał wypracowany okres Piotra W. (Tyg. Petb.)

Wiadomość, ile zachorowało, wyzdrowiało i umarło w Moskwie z oznakami Cholery.

Zrana dnia 25 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 5963 osób; umarło 3329; wyzdrowiało 2280; dnia 23 było chorych 367.

W ciągu doby dnia 24. Zachorowało 23; wyzdrowiało 27, umarło 9, a zatem pozostało do dnia 25 (w domach 46, a w łazaretach 308 osób), w ogóle 354. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 205.

Zrana dnia 26 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 5986 osób; umarło 3338; wyzdrowiało 2316; dnia 24 było chorych 354.

W ciągu doby dnia 25. Zachorowało 23; wyzdrowiało 36; umarło 9, a zatem pozostało do dnia 26, (w domach 45, a w łazaretach 287 osób), w ogóle 332. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 200.

Zrana dnia 27 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 6000 osób; umarło 3344; wyzdrowiało 2330; dnia 25 było chorych 331.

W ciągu doby dnia 27. Zachorowało 15; wyzdrowiało 14; umarło 6, a zatem pozostało do dnia 27 (w domach 43, a w łazaretach 205 osób), w ogóle 326. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 192.

Zrana dnia 28 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 6017 osób; umarło 3352; wyzdrowiało 2376; dnia 26 było chorych 326.

W ciągu doby dnia 27. Zachorowało 17; wyzdrowiało 46; umarło 8, a zatem pozostało do dnia 28 (w domach 39, a w łazaretach 250) w ogóle 289. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 174. (G.S.P.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 3 grudnia.

Gazeta pruska stanu, umieściła następujący artykuł: „*Postanec Izby*, pod datą 22 listopada, zawiera artykuł z *Kuryera Niderlandzkiego*, podług którego jakoby Król Pruski podawał propozycyą, iżby z Belgium i prowincy pruskiej naderńskich, do Francyi niegdys należących, utwo-

rzyć jedno państwo, pod berłem Króla Jegomości Saskiego, a królestwo Saskie do Pruss przyłączyć. Możemy zapewnić, iż propozycyą tą, podobnie, iak wiele innych, któremi gazety francuzkie i belgickie obficie są napełniane, jest czystym wymysłem. (J.d.S.P.)

A N G L I A.

London dnia 24 listopada.

Lord Granville jest naznaczony w poselstwie do Paryża, na miejsce Lorda Stuarda de Rothsay, a sir F. Lamb ma powrócić w tymże samym urzędzie do Madrytu.

— Rada miasta ma zamiar prosić znowu J. K. Mość na obiad.

— Stan hrabstwa Kent, mówi gazeta *Times*, zdaje się być daleko niespokojniejszy, iak kiedykolwiek, podług tego, iak o tém donoszą gazety. Nie tylko szerzą się pożary, ale w wielu mieyscach tworzą się kupy, w celu zmuszenia właścicieli, do podniesienia opłaty robotnikom rolniczym, a które niszczą natychmiast dobra tych, którzy się temu opierają. Ogień zdaje się przybliżać do samey stolicy. Dnia 19 wieczorem widziano razem trzy pożary w okolicach *Hamptonu*. W ciągu ostatnich dni, mieszkańcy okolic *Chichesteru*, *Arundelu*, *Cuckfieldu* (tylko o 14 mil od *Brighthon*), *Maidstone* i *Kanterbury*, pogrążeni byli w przestrachu. W tém ostatniem mieście, nymślni posłancy przybywali jeden po drugim, dla starania się o siłę zbroyną, która natychmiast została postaną.

— Wściekłość niszczenia machin przeniknęła także i do Irlandyi. (J.d.S.P.)

London dnia 27 listopada.

Papiery publiczne: Konsolidy wynosiły dzisia 22½; bilety skarbowe, 20 s. prem; brezylijskie 58½; chilijskie, 23, kolumbijskie, 17; mexykańskie, 36; peruwiańskie, 15; duńskie 59½; greckie, 25; portugalskie, 47; hiszpańskie, 15½; rossyjskie 96.

Izba Parów. Posiedzenie dnia 22 listopada.

Margrabia Lansdown, składając wiele petycyy, o reformę parlamentu, usilnie przemawiał za tym środkiem, iako stanowczo nakazywanym przez terażniejszy kraj okoliczności. Hrabia Grey, przystając właśnie z tey chwili, wystawił szanownym członkom krótki obraz zasad, które nieodmiennem będą prawidłem iego postępowania w ciągu włożonego nań obowiązku administracyynego. „Moje zdania względem reformy parlamentu, rzekł pierwszy minister, są zupełnie te same, które wyłożyłem w pierwszym dniu terażniejszego posiedzenia. Jakkolwiek przychyliam się chętnie do zbawienney odmiany reprezentacyynego naszego systematu; bynajmniej atoli nie iestem stronnikiem powszechności zdań, i wcale nie chcę wspierać dziwaczney iakiey reformy, któraby posłużyła tylko do pogrążenia kraju w nieładzie i anarchii. Zasada, która będzie mi przewodniczyła w tey kwestyi, iest zapewnić narodowi wpływ, iaki mieć on powinien w izbie, która go wyobraża, a z drugiey strony, osłonić izbę zaufaniem narodu, bez którego zaufania, rząd nie zdoła postępować drogą pożyteczną dla kraju. Przydam jeszcze i to, iż, przed wybraniem i połączeniem osób, które się mi zdawały nayzdolniejszym do sprawowania interesow krajowych w radach Króla, otrzymałem pierwey od J. K. Mości formalne upoważnienie, złożyć ku iego potwierdzeniu projekt, względem środka, zamierzającego uskutecznić reformę, w celu, który dopiero w Panom wyswieciłem.

„Powinniśmy wyznać, iż przysliżmy pod władzę tey epoki, w której Wielka Brytania znajduje się w takim stanie, z którym żaden przeszły iey stan porównany być nie może. (Słuchayciel) Pierwszém usiłowaniem naszym będzie ulżyć kłęskę, która, na nieszczęście, panuje w różnych krajach częściach; ale też przytém, mocniśmy postanowili powściągać ze wszelką dzielnością i surowością bezprawia, któreby mogły nastąpić. Mamy także niezachwianą chęć uczynienia, we wszystkich odnogach służby publiczney, wszelkich

ulepszeń i redukcyy, takich, jakim się nie będzie ostatecznie sprzeciwiał interes kraiu i jego pomysłność. W tym właśnie celu, powinnością naszą będzie, niezego nie zaniedbać, dla utrzymania kredytu publicznego.

„Co się tycze naszych stosunkow zagranicznych, jesteśmy od tak małego czasu na czele spraw publicznych, iż nie możemy dostatecznie wyświecić postępowania, jakiego się trzymali nasi poprzednicy, oraz ich tranzakcyy. We wszystkich zdarzeniach będziemy dokładali największych usiłowań w pracowaniu nad utrzymaniem pokoju, a to w sposób zupełnie się zgadzający z honorem Wielkiej Brytanii. Prawdziwą Anglii polityką, iakem już nie raz miał okoliczność to oświadczyć, powinno być najsćislejsze zachowanie systematyczne, niewdawania się w sprawy lądu. (stuchajcie). Rządy: francuzki i angielski, obadwa teraz zasadzone na prawidłach wolności, powinny między sobą zachować doskonałą zgodność, w pracowaniu około wzajemnego ich dobra, pilnie unikając wszelkiego dumnego zamysłu i powiększenia ziem, mogącego zamieszać powszechną spokojność.

„Oto krótki rys iasných i stanowczych naszej administracyi zasad: *naprzód*, sprostawienie istniejących nadużyć; *potóm*, najsćislejsza w wydatkach krajowych oszczędność; i *potrzebie*, użycie wszelkich, iakie tylko będą w naszej mocy, środków, ku utrzymaniu powszechnego pokoju, dopóki ten będzie się zgadzał z honorem Wielkiej Brytanii.”

Gdy Hrabia Radnor oświadczył, iż mowy: Margrabiego Lansdown i Hrabi Grey, przez swoje nie dosyć określone wyświecenia projektow, względem ulepszeń w reprezentacyynym systemacie Wielkiej Brytanii, miały tylko ten skutek, iż rozsiały po kraiu pewną trwogę; pierwszy minister odpowiedział, że, jeśli kraj odrzuci umiarkowaną reformę, wtedy już nie iako o reformę będzie się sprawa toczyła, lecz o rewolucyę, która za sobą może sprowadzić nieszczęścia, daleko większe ieszcze od tych, którym zaradzić teraz jest w zamiarze.

— Lord Nugent, PP. F. Barring i Ponsonby, zostali mianowani lordami podskarbatwa.

— Xiążę Bedford został mianowany kawalerem orderu Podwiązki.

— Dnia 23, J. K. Mość wydał odezwę względem zapobieżenia pożarom, coraz bardziej się szarzącym, oraz względem burzliwych zamieszkań w wielu kantonach, które, zdaje się, iż miały szkodliwy wpływ na papiery publiczne.

— Lord Honwick został mianowany podsekretarzem osad, a P. G. Lamb podsekretarzem spraw wewnętrznych.

— W Londynie przygotowują dom gościnny dla Xiążęcia Northumberland, którego się tu spodziewają z Irlandyi.

— Zdaje się rzeczą pewną, że wczora, na radzie gabinetowej, na której się znajdowali wszyscy ministrowie, podano i ściśle roztrząsano wiele projektów, względem znacznych oszczędzeń w wydatkach.

— Bill, tyczący się reieneyi, był drugi raz czytany na posiedzeniu izby parów, dnia 26.

— Pożary i niszczenia machin rozciągnęły się aż do hrabstw: Cambridge i Oxfard; bezprawi tych sprawcami są po większej części robotnicy, żądający powiększenia płacy, zaniechania balow po folwarkach, albo też usiłujący mścić się nad przetożonymi gmin, lub innymi urzędnikami, przez których mienią się być uciskanymi.

— Okręty hollenderskie krążą około naszych okolic morskich, dla postrzegania korsarzy belgickich, którzyby się uzbraiali na naszym brzegu.

— Gazeta Globe zawiadamia, iż Król Hrabie Gower mianował lordem-namiestnikiem hrabstwa Sutherland, na miejsce jego oycy, Margrabi Stafford, który się podał do dymissyj.

— Margrabi i Margrabina Conyngham, oraz lady Marya Conyngham, wyjechali do Włoch.

— Dzienniki lisbońskie, pod datą 8 i 13go

listopada, nie zawierają żadney wiadomości polityczney.

— Mówią powszechnie, w gronach wyższego towarzystwa tej stolicy, iż koronacya J. K. M., odbędzie się w końcu marca, następującego roku.

— Okręt Albion, który teraz przybył z Cape Coast-Castle, przywiózł wiadomość, iż szalupa J.K. Mości, Primrose, zabrała około brzegow Afryki statek murzyńsko-hisapański, o 1800 beczkach, który wiozł 1,000 murzynów; pod czas nader żwawey bitwy, statek murzyński utracił w zabitych i rannych 80 ludzi, Primrose 4ch.

— Otrzymaliśmy ważne wiadomości z Jawy: Gdy Sultan Solo, zapalony gniewem za wzięcie Diepo Negoro, zaczął się uzbraić w celu nieprzyjacielskim; półkownik Napuys, rezydent hollenderski w Solo, kazał go schwycić w jego pałacu, i odesłać, iako jeńca, do Hollandyi. Szrodek ten zapewnia Holliendrom zupełną władzę nad krajami, dotąd uważanemi za niepodległe; gdyż Sultan był naczelnikiem, wszystkich xiążąt, kraiovców, Jawy. Wiadomości od zachodniego brzegu Sumatry donoszą, iż Sidie Marra, zsiął miasto i twierdzę Tappinouly; że oraz spalił dom rządowy, bazar i warownię. Szalupa kanonierska i inny ieszcze statek, wysłane przez rząd hollenderski, dla zabrania tego naczelnika, zostały zapędzonemi do Barous. Cały brzeg od tego punktu, aż do Natal, był w stanie zamieszkania, z którego wynikło zupełne zatamowanie handla.

— Ostatnie listy z Singapore są pod datą 20 lipca. Spis ludności tej osady już skończono; okazało się, iż w ogóle jest 16,600 mieszkańców, to jest, 12,200 mężczyzn, a 4,400 kobiet. Liczba Europeyzyków wynosi tylko 92.

— Wielu naturalistów twierdziło, że gęsie mogą żyć około 100 lat. Jakoż istotnie, w Harse-Neck, o 59 mil od Nowego-Yorku, znajdują się dwie gęsi, które żyją już 82 lata; niosły jaja do lat 81, a jedna z nich ieszcze przeszły wiosny siedziała na jajach. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 19 listopada.

Birżo paryzka. Pięć od sta, 91 fr. 5; trzy od sta, 61 fr.; akcy bankowe, 1635 fr.; pożyczka królewska - hiszpańska 57½ fr.

— Król przyjął przysięgę X. Giraud, na dostojność Biskupa w Rodez.

— Jenerał Clausel czynnie przyprowadza do skutku swoje plany, względem uspokojenia terytorium algierskiego i rozwinięcia swoich projektów osadniczych. Wyjechał na pewien czas z Algieru, zmierzając z garstką wojsk ku miastu Medea. Celem jego jest rozproszyć zgraje Arabów, trzymających się ieszcze strony heia Titeri, i zabezpieczyć przybrzeżne komunikacye z wnętrzem Afryki. Mówią, iż ta woienna przejażdżka będzie trwała bardzo krótko.

— Przez postanowienie Jenerała Clausel, pod datą 9 listopada, wywóz zboża z reieneyi algierskiej został zabronionym; chyba, jeżeli się wysyła do Francyi.

— Dnia 23, sąd przystąpił do osądzenia gazety Quotidienne, za obwiniony artykuł, w którym, pod czas wypadkow październikowych, ogłosła ona, że Król wyjechał był do Neuilly. Gdy przysięgły oświadczył, iż artykuł ten zawierał przestępstwo obrażenia osoby Króla; P. Brian, odpowiedzialny gérent gazety Quotidienne, został skazanym na półroczne więzienie, i na opłatę 1000 fr.

— PP. Paravey i Conrad, inżynierowie mostow i gościńcow, którzy nie chcieli wykonać Królowi przysięgi, zostali ogłoszonymi za uwolnionych ze służby.

— Jenerał Delacroix, Baron St-Boisgard, dnia 25, został w swoim mieszkaniu aresztowany, na mocy kommissyi śledczej, oraz zalecenia, wydane przez instrukcyynego sędziego, iżby go przyprowadzić. Jenerał ten jest obwinionym o zaciągnięcie żołnierzy, bez upoważnienia na to od rządu. Zda-

że się, iż te zaciągi robił on dla hiszpańskich konstytucjonistów.

— Dzienniki amerykańskie, otrzymane w *Hàvre* przez pokębot *New-York*, umieściły protestacyę Józefa Napoleona, Hrabi *Survilliers*, przeciw wstąpieniu na tron, Xiążęcia z domu Burbonów. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 26 listopada.

Na posiedzeniu dnia 24, kongres przyjął, większością 161 głosów przeciwko 28, projekt *P. Rodenbacha*, obeymujący wyłączenie domu Nassauskiego. Członkowie kongressu, którzy się temu sprzeciwiali, żądali odłożenia tej kwestyi, wystawiając ją, jako niestosowną w obecnej chwili; członkowie ci są z prowincyi Antwerpskiej i Limburskiej. — Na posiedzeniu dnia 25, *P. Gendebien* uczynił zgromadzeniu urzędowe zapewnienie, że rząd ma 24,000 ludzi pod bronią, nie licząc gwardyi miejskich. Kongres został odroczo-ny na dzień 27.

— *PP. Cartwright* i *Bresson* przybyli dnia 20 do *Bruxelli*.

— Rząd tymczasowy podciągnął pod taryffę eksystującą towary przywożone z *Hollandyi*, iako też wywożone do niej. (G.S.P.)

— Dnia 29 —

Prawie wszyscy luxemburskiego trybunału członkowie, odmówili uznania w Wielkiem Xięztwie, władzy tymczasowego rządu *Belgium*; chociaż ten ostatni postanowił złożyć ich z urzędu; nie miał atoli sposobów ku przyprowadzeniu tego środka do skutku.

— Trzy tysiące ochotników wyruszyło z *Lo-wanium* do *Maestrictu*.

— Według wiadomości z *Maestrictu*, otrzymanych w *Leodyum*, Xiążę Sasko-Weymarski, dnia 25, wyszedł z tamąd, na czele wcale mocney kolumny, przeciw *Venloo*; lecz, że otrzymał, zapewne, wiadomość o uczynioném zawieszeniu broni, zaniecha przeto swego projektu, zdobycia tej twierdzy. (J.d.S.P.)

Haga dnia 30 listopada.

Ambassador rossyjski w *Londynie*, Xiążę *Liven*, dnia 27, przejeżdżał przez *ttagg* do miejsca swojego przeznaczenia. Miał zaszczyt być zaproszonym na obiad do Króla, a dnia 28, wyjechał do *Londynu* z baronem *Wessenbergiem*, ministrem austryackim, na statku parowym *Rotterdam*.

— Propozycya *P. Warin*, względem odpowiedzialności ministryum, była roztrząsaną w oddziałach; mówią, iż większość uznała tę propozycyę za niewczesną w obecnych okolicznościach, i oświadczyła swoje zdanie, iż podobny środek może pod uwagę być wziętym, tylko w czasie przeglądu prawa fundamentalnego, ięśliby przegląd ten miał kiedy nastąpić. (J.d.S.P.)

N I E M O C Y.

Frankfort dnia 27 listopada.

Z okoliczności nader ważnych i nader zagrażających scen powstania, które się wydarzyły w krajach Związku Niemieckiego, Sejm jego, na trzydziestém czwartém swoim posiedzeniu, iednoznacznie postanowił, co następuje:

„Póki trwać będą terazoieysze okoliczności, działanie wszystkich Związku Niemieckiego członków, iest konstytucyynie potrzebném do przywrócenia porządku i spokojności w krajach tego Związku; wszystkie iego Rządy zobowiązują się dawać sobie pomoc wzajemną; kontyngensa sprzymierzonych będą, iak można, uległemi rozrządzeniu, podczas trwania nadzwyczajnych terazoieyszych okoliczności; gazet politycznych cenzorowie, iak najsłabszy zalecą sposobem urzędowym, iżby wiadomości, tyczące się burzliwych zamieszkań, były roz- tropnie wybieranemi, i żeby dokładnie wiedzieć źródła, z których ie czerpano; oprócz tego, zwró- cą oni czynną bacznosc na gazety, które, nie nie wspominając o sprawach zagranicznych, rozpra- wiają tylko o rzeczach krajowych: ponieważ te

gazety, iężeli się pozwoli im niepowsięgnięney wolności, mogą takż osłabić poddanych zaufanie we władzach i Rządach, a tym sposobem pobu- dzać bezpośrednio do buntu, i t. d.” (J.d.S.P.)

W E O C H Y.

Dnia 25 listopada.

Donoszą z *Medyolanu*, pod datą 21 listopa- da: „Jeneralny konsul austryacki w *Egipcie*, *P. Acerbi*, do cesarskiej biblioteki w *Brera*, prze- stął mumią, bardzo dobrze zachowaną, oraz rękopism arabski i iedną arabską xiążkę, bardzo pię- knie drukowaną, wyszłą zpod prassy w *Balacco*, niedaleko *Kairu*.”

— Od kilku dni, słyszeć się daje w *Wezuwii- szu* łoskot, wespół z lekkimi trzęsieniami ziemi; z otworu iego są wyrzucane kamienie i ma- terye kleiste; nadto, wznosi się do małej wyso-kości kolumna dymu.

— *Hrabia Lebzelter*, poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister Cesarza Jegomości Austry- ackiego w *Neapolu*, dnia 20 listopada, przybył do *Rzymu*. (J.d.S.P.)

SPRAWY PIRENEYSKIE.

Madryt dnia 16 listopada.

Intendent policyi arragońskiej zdał Rządo- wi szczegółową sprawę o wypędzeniu z kraju hi- szpańskiego, bandy powstańców, dowodzonych przez *Gurrea*, a która była zaięta *S. Juan*, i kilka są- siednich miasteczek, na wierchołku *Pireneów*. W raporcie tym, pod datą 9 listopada, znajduje się następujący artykuł, godzien uwagi. „Wychodcy chcieli młodzież tych miasteczek zmusić do to- warzyszenia im, ale żadna osoba nie poddała się po- gróżkom. Wypuścili oni na wolność ięńców, trzy- manych w więzieniu w *S. Juan*, ale i ci nawet woleli znowu zostać więźniami, aniżeli wolność swoię odzyskiwać, ściąganiem na się hańby zdray- ców Króla i oyczyzny.” (J.d.S.P.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 25 października.

Spokojność i porządek nie przestają w tej stolicy panować, pomimo niechęci, które się za- częły okazywać z powodu bardzo wysokiey ceny zboża i chleba; iest nadzieia, iż temu się wnet za- pobieży nowemi przywozami. Rząd obwieścił dwa postanowienia, z których iedno przywraca robo- tnikom płacę, a drugie otwiera kawiarnie i do- my szynkowe, zamknięte od czasu zniesienia kor- pusy ianczarów. — *Wedżihi-Basza* został miano- wany komendantem twierdzy *Warny*, z której ustąpiły woyska rossyjskie. Porta, po otrzy- maniu pierwszey wiadomości, iż *cholera grassnie* w południowych prowincyach *Rossyi*, kazała przed- sięwziąć środki ostrożności, przeciw nzesieniu tej choroby; przez statki, przybywające z portów rossyjskich. Jedać okręt austryacki, który przy- był do *Konstantynopola* z *Trebizundu*, a podczas swojej żeglugi stracił część ekwipażu swego, zo- stał wzięty do kwarantanny. Te chwalebne Por- ty rozporządzenia względem środków, tyczących się zachowania zdrowia, używanych w *Europie*, czynią nadzieię, iż ta stolica będzie odąd bez- pieczną od zarazy i od wszystkich chorób epi- demicznych. (J.d.S.P.)

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

Dnia 4 listopada, młyn prochowy *P. Car- rara* w *Borga*, w *Toskani*, wyleciał na powietrze: ośm osób, które tam pracowały, zostały z gruzami wyrzucone daley, iak o 400 kroków, tak, iż zna- leziono rozmaite części ich ciała na terytoryum *Łukieskiem* i *Toskańskiem*: było więcej 7,000 funtów prochu w młynie. (J.d.S.P.)

— *Paryscy* piekarze postanowili dać 2,400 fr. nagrody temu, kto odkryje nayprostszy sposób poznawania mieszaniny kartoflowey mąki lub kro- chmalu z pszeną mąką, i ocenienia ilości tych ob- oych istot. (T.P.)

DODATEK